

Ka, Ren i Szeut. Egipska koncepcja duszy i ciała

9 maja 2016

Ciało i dusza w świadomości zwykłych Egipcjan miały niezwykle ważne znaczenie. Tamtejsi kapłani stworzyli najbardziej rozbudowaną koncepcję duszy oraz ciała w całym świecie starożytnym.

W starożytnej Grecji stworzono dychotomię ciało-dusza oraz trychotomię ciało-dusza-umysł. Jednak ze wszystkich starożytnych koncepcji duszy wyróżnia się koncepcja egipska. Dzieli ona człowieka na pięć części: Ren, Ba, Szeut, Ib, Ka oraz ciało określane jako Khat.

CIAŁO – KHAT

Twórcą ciała według wierzeń egipskich miał być Chnum. Ulepił on ciało Khat na kole garncarskim. Bóg ten był przedstawiany jako mężczyzna z głową barana. Chnum stworzył również Ka i razem z Khat umieścił je, wraz ze swoim nasieniem, w łonie matki.

Wszelkie aspekty biologiczne związane z organizmem były nieznane. W to miejsce Egipcjanie przyporządkowali duchy i demony, których zły wpływ miał negatywnie oddziaływać na ciało. Jego ochrona w procesie mumifikacji początkowo była zarezerwowana wyłącznie dla boskiego faraona. Jednak gdy upowszechniło się pojęcie, że każdy człowiek może żyć po śmierci, mumifikacja stała się bardziej powszechna. Już w czasach Starego Państwa grobowce zaczęto ozdabiać malowidłami, które przedstawiały sceny z codziennego życia. Do grobu wkładano również posążki Ushabti. Miały one zastąpić człowieka w zaświatach oraz pełnić tam jego obowiązki, które sprawował w życiu ziemskim.

Ciało Khat przekształcało się w mumię, a Sahu było poddawane

ceremonii otwarcia ust aby jej zmysły zostały przywrócone. Było to ciało, które miało się usprawiedliwić przed sędziami świata podziemnego. Sahu jest opisywane jako duchowe ciało, definiowane jako granica psychiczna lub magazyn duszy. Sahu było nieśmiertelne, lecz podobne do śmiertelnego ciała z którego wyrosło.

SERCE – IB

Kolejną częścią było Ib, czyli serce. To właśnie serce, a nie mózg, stanowiło według Egipcjan siedlisko emocji oraz woli. Mózg zaś uważano za miejsce demonów oraz siedlisko pokus. Po śmierci ulegał on zniszczeniu. Natomiast serce dla poddanych faraona wiązało się z istotą życia, inteligencją oraz poczuciem moralności. To właśnie serce było określane jako bóg, którego świątynię stanowił żołądek. Warto zaznaczyć, że podlegało ono zniszczeniu w procesie mumifikacji. Tuż nad nim, na wiązaniach mumii, kładziono skarabeusza.

Miała to być ochrona przed wypowiedaniem się przeciw zmarłemu, żeby jego imię nie zostało oczernione przed panem świata podziemnego. Egipcjanie wierzyli, że po śmierci Thot ważył serce na wadze. Umieszczał on po jej drugiej stronie piórko Maat. Gdy serce okazywało się cięższe od piórka, pożerała je hybryda Ammit, która wyglądem przypominała skrzyżowanie lwa, krokodyla i hipopotama. Natomiast gdy było lżejsze, pozwalano reszcie ducha na dołączenie do życia pozagrobowego.

IMIĘ – REN

Następnym elementem było Ren czyli imię. Stanowiło ono podstawę bytu jako jednostki. Reprezentowało jego konkretny aspekt. Księga Zmarłych mówi, że Ozyrys miał 142 imiona. Ren było związane z magią. Znajomość czyjegoś imienia według Egipcjan dawała władzę nad daną osobą, lecz wymawianie go mogło być niebezpieczne. Mit o Izydzie mówi, że posiadała ona moc boga Re, gdy ten zdradził jej prawdziwe imię. Stąd też trzymano je w sekrecie. Teksty piramid mówią o bogu, którego

imienia nie znała nawet jego matka. Egipcjanie wierzyli, że tak długo jak imię osoby jest wypowiedane oraz pamiętane, tak długo ta osoba żyje. Uważano, że, gdy wymaże się imię, tak jak było w przypadku Echnatona, osoba przestaje istnieć i udaje się w letarg Ha. Imiona starano się zapisywać w kamieniu, by zapewnić im trwałość. Jeśli zostały usunięte przed pogrzebem, wówczas Ka i Ba człowieka nie mogły połączyć się z Ach – i tym samym osoba traciła dostęp do zaświatów. Oczywiście to nie powstrzymywało Szeut, by mścić się za krzywdy jakich doznało Ren w życiu ziemskim.

ENERGIA ŻYCIOWA – KA

Kolejna część ducha zwana była Ka, a nazywano tak samą energię życiową osoby. Egipcjanie wierzyli, że moment śmierci następuje, gdy Ka opuszcza ciało i oddala się do zaświatów. Była to fundamentalna dla naszego świata część człowieka, gdyż jej obecność odróżniała osoby od przedmiotów. Zgodnie z wierzeniami Egiptu, jedzenie i napoje podtrzymywały energię Ka w ciele, dlatego więc stanowiły dużą część datków pogrzebowych. Wprawdzie jako duchowy i nieśmiertelny podmiot Ka nie jadło ani nie piło, lecz wydaje się, że chodziło o wydobycie z tych darów sił podtrzymujących życie. Miałyby one tu charakter symboliczny. Ka jako siłą życiową była więc zawarta w żywności. Liczba mnoga Ka, czyli Kaw, oznaczała ofiary lub dary w formie żywności. Tak rozumiano to w czasach Starego Państwa. W Nowym Państwie Ka miało już inne znaczenie – określane jako wola. W późnym Nowym Państwie Ka było ukrytym transcendentálním bogiem, opisywanym jako „twoja nieskończona istota neheh [niedoskonały wymiar czasu, związany ze zmianami Kheper, z którym tworzą razem jedność], twój niezmienny obraz djet [doskonały wymiar czasu i jest związany z zakończeniem Atem tworząc perfekcyjną jedność], z twoich zamierzeń ka pochodzą wszystkie zdarzenia”.

CIEŃ – SZEUT

Kolejny element stanowił Szeut, czyli cień. Egipcjanie

twierdzili, że każdy ma swój cień, który podąża za człowiekiem krok w krok. Na podstawie tej obserwacji uznali, że jest on nierozdzielalną częścią każdej osoby. Szeut podążał za człowiekiem do krainy zmarłych i w przypadku, gdy serce zostawało pożerane przez Ammit lub gdy grobowiec został zbezczeszczony, Szeut wracał do świata żywych, by straszyć niegodziwych ludzi. Księga zmarłych opisuje, że w czasie podróży do krainy zmarłych, podczas której na zmarłego czyhało wiele niebezpieczeństw, jego cień mógł zostać pożarty przez żywiącą się nim pożeraczkę.

DUSZA – BA

Pojęciem najbliższym współczesnemu rozumieniu duszy było Ba. Pierwotnie jako Ba określano bogów, którzy manifestowali swoją obecność anonimowo. Później Ba przyjęło się jako widoczna forma boga. Uznano na przykład, że Feniks był Ba boga Re. Ba określane było określane również jako ludzka psychika. Miało ono być osobowością i charakterem danej osoby, posiadającą jej cechy charakteru i będącą w istocie witalną częścią, nie mogącą jednak istnieć bez pozostałych. Miało ono jeszcze swój cielesny aspekt jako istota seksualności czy potrzeba jedzenia i picia. Ba przedstawiano często jako ptaka o głowie zmarłego i w tej postaci miało odczytać Ren na ścianie grobowca, jednocząc się tym samym z Ka i odlatując do zaświatów. Ba uważano też często za uosobienie potęgi i siły danej osoby, mówiąc że gdy bóstwo miesza się w sprawy śmiertelników, działa jego Ba. Ba podczas snu poruszał się czasami razem z Szeut, ale nie odchodził za daleko, by wrócić rano do ciała i zapewnić egzystencję człowieka w przyszłym poza grobowym świecie. Gdy Ba odczytało Ren, łączyło się w zaświatach, tworząc Ach.

DUCH – ACH

Ach najprościej określić można jako ducha. łączyło w sobie Ka (energii) i Ba (osobowość), spojone poprzez Ren (imię), pozbawione już cienia (Szeut) i ciała (Ha). W tej

wyidealizowanej formie zmarli mieli spędzać całe swoje życie po śmierci. Ubożsi, których pochówek nie był tak staranny jak faraona, często w zaświatach kończyli... niekompletni. Gdy Ba nie mogło odczytać Ren i zespolić się z Ka, sama energia życiowa, pozbawiona jądła siedzącego przy Ha, wygasała, a Ba na zawsze krążyło bez celu, w końcu zastygając w bezruchu, ostatecznie umierając ponownie. Po takiej osobie zostawało tylko wyschnięte Ha (ciało) i mściwy Szeut (cień).

Resumując, koncept duszy egipskiej był najbardziej skomplikowanym i rozwiniętym ze wszystkich, zapewne napiętrzony tak celowo dla uchronienia jak największej liczby tajemnych rytuałów, które kapłani wykorzystywali do trzymania ludu (a nawet i samego Faraona) na krótkiej smyczy. Możliwość skończenia jako mściwy Szeut skutecznie odstraszała wszystkich, a wystarczyło zmazać czyjeś imię z grobowca. Tak więc, wszyscy chcieli żyć jak najlepiej z bogami i jak najlepiej uchować swoje ciało i całą pamięć o osobie jaką kiedyś byli, by wszystkie potrzebne elementy mogły się połączyć w całość w nowym, lepszym życiu.

Autorstwo: Kacper Szczęsny

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Budge E. A.Wallis, „The Book of the Dead”, 1989.
2. Černý Jaroslav, „Religia starożytnych Egipcjan”, Warszawa 1972.
3. Ikram Salima, „Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie”, Warszawa 2005.
4. Lichtheim Miriam, „Ancient Egyptian Literature”, t. III, Berkeley 1976.
5. Lorentz Siegfried, „Bóg i człowiek w starożytnym Egipcie”,

Warszawa 1972.